

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Karolina Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 roku w Ś.

odwołania **A. S. (1)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

w sprawie (...) z dnia (...)

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (...) z dnia (...) w ten sposób, iż przyznaje powodowi A. S. (1) (S.) prawo do jednorazowego odszkodowania i jego wypłaty z tytułu wypadku przy pracy z dnia (...)i zasądza z tego tytułu od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. kwotę 8540,00 zł (osiem tysięcy pięćset czterdzieści złotych), co odpowiada 10 % trwałemu uszczerbkowi na zdrowiu;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. na rzecz powoda kwotę 390,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym 360,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód A. S. (1) wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia (...), dotyczącej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu (...)roku, domagając się ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu powód zarzucił, że organ rentowy błędnie uznał, że zachodzą przesłanki do ustalenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie z winy powoda, gdyż zdarzenie było nagłe i spowodowane przyczyną zewnętrzną, zaś powód miał żonę i dzieci i miał dla kogo żyć w chwili wypadku więc niezrozumiałym jest zarzut, że z własnego wyboru doprowadził do zdarzenia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania od decyzji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała podstawę prawną decyzji podnosząc, iż wyłączną przyczyną wypadku było rażące naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 roku oddalono odwołanie i zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrokiem z dnia 12 września 2016 roku Sąd Okręgowy w (...) uchylił powyższy wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w (...) pozostawiając rozstrzygnięcie o dotychczasowych kosztach procesu. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia przebiegu zdarzenia, przyczyn wypadku, kwestii zawinienia po stronie powoda jak i pracodawcy, a także przeprowadzi dowód z opinii biegłego BHP, gdyż istotne jest ustalenie czy naruszenie rzez wnioskodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia było

wyłączną przyczyną wypadku, czy też wypadek stanowił zbieg różnych przyczyn w tym także zawinienie pracodawcy w zabezpieczeniu odpowiednich warunków pracy.

W toku postępowania Sąd ustalił

następujący stan faktyczny:

Powód A. S. (2) był zatrudniony w okresie od (...) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony w P. B. J. T. w Ś. jako kierowca.

W dniu (...) roku powód uległ wypadkowi przy pracy. Około godziny 14:30 po rozładowaniu towaru powód podjął decyzję o konieczności regulacji hamulca kół tylnych samochodu (...), którym jeździł, polegało to na poluzowaniu tzw. grzechotki. w celu zabezpieczenia pojazdu powód położył pod tylne koło kamień. Nie użył w tym celu klinów, gdyż nie było ich na wyposażeniu samochodu. Kiedy powód był pod samochodem, samochód stoczył się najeżdżając kołem na powoda.

Nie była to pierwsza tego typu awaria. Pracodawca polecał powodowi - w razie wystąpienia takiej usterki - wchodzić pod samochód i poprawiać.

Decyzją z dnia (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił powodowi prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia (...)

Dowody: akta ZUS – w załączeniu,

akta osobowe – w załączeniu

dokumentacja fotograficzna k. 89-93

zeznania powoda k. 100-101, 229 płyta CD k. 230, 187, płyta CD k. 188a

Na skutek wypadku powód doznał wieloodłamowego złamania kości miednicy po stronie lewej z uszkodzeniem dolnego splotu lędźwiowo-krzyżowego, zespołu bólowego lewego stawu biodrowego z ograniczeniem jego ruchomości, uszkodzenia dolnego splotu lędźwiowo-krzyżowego z wyszczupleniem lewej kończyny dolnej. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 10%.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii i neurologii k. 253

opinia uzupełniająca k. 268

Pracodawca dopuścił się uchybień w zakresie szkolenia powoda - zarówno stanowiskowym jak i BHP.

Praca kierowcy samochodu ciężarowego nie ogranicza się do kierowania pojazdem; po za jazdą kierowca odpowiedzialny jest min. ze regularne sprawdzanie stanu technicznego samochodu i naczepy, wykonywanie drobnych napraw, za ładunek, jego stan i ilość oraz odpowiednie zabezpieczenie. Działanie powoda, który postanowił wyregulować hamulce w (...) należy uznać za prawidłowe. Przy tej czynności samochód powinien być zabezpieczony przed jego niezamierzonym przemieszczeniem się. Zastosowane przez powoda zabezpieczenia samochodu w postaci zaparcia kamieniem tylnego koła było nieskuteczne - powinny zostać zastosowane co najmniej dwa kliny położone pod kołami.

Za prawidłowe wyposażenie samochodu ciężarowego (np. w kliny) odpowiedzialnym jest pracodawca, natomiast za użycie klinów - kierowca.

Powód podejmując decyzję o regulacji hamulców działał zarówno w interesie swojego bezpieczeństwa, jak również zakładu pracy (zgodnie z zakresem obowiązków), jednak przez zastosowanie nieskutecznego zabezpieczenia przyczynił się do wypadku.

Dowód: opinia biegłego sądowego z dnia 25 czerwca 2017 roku k. 206-214

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 Ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2017 roku, poz. 1773) ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy – ust. 2; za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie – tak ust. 3; oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji – ust. 4 cytowanego przepisu.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że zdarzenie mające miejsce w dniu 11 października 2013 roku stanowiło wypadek przy pracy według definicji wskazanej w art. 3 ust. 1 cytowanej Ustawy. Spornym pozostawało jednak, czy powód przyczynił się i w jakim stopniu do spowodowania tegoż wypadku.

Zgodnie z art. 21 ust. cytowanej Ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ustęp 2 stanowi zaś, że świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują również ubezpieczonemu, który, będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku.

Wbrew stanowisku strony pozwanej zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, wskazuje, że do wypadku przyczyniły się obie strony, tj. i pracodawca i pracownik (powód). Z opinii biegłego wynikają liczne uchybienia po stronie pracodawcy - przede wszystkim nieprawidłowości przy przeszkoleniu powoda; biegły wskazał także, że to obowiązkiem pracodawcy było zaopatrzenie pojazdu w kliny. Tym samym jeżeli pracodawca zaniechał tego obowiązku - przyczynił się do powstania wypadku. Biegły w opinii wskazał, że materiał dowodowy w tym zakresie nie jest spójny. Słusznie biegły podkreślił, że nie do biegłego należy ocena tego materiału dowodowego w tym zakresie. Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że w dniu wypadku samochód nie był zaopatrzony w kliny - co prawda świadek J. T. (pracodawca) zeznał, że w samochodzie były kliny drewniane, jednak stoi to w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Powód zeznał, że samochód nie miał klinów i dlatego podłożył pod koło kamień. Wskazać należy, że od prawidłowego zabezpieczenia pojazdu zależało zdrowie, a nawet życie powoda, więc nielogicznym i sprzecznym z zasadami logicznego myślenia byłoby, gdyby powód mając w samochodzie przygotowane kliny, które zabezpieczą pojazd, a tym samym powoda - używa kamienia, po który musi gdzieś pójść i go poszukać. Ponadto - jak słusznie zwrócił uwagę powód w zeznaniach w dniu 28 lutego 2017 roku - na fotografii (k. 89) stoi samochód, który został przedstawiony przez pracodawcę i także został zabezpieczony kamieniami - skoro kliny były w samochodzie to dlaczego pracodawca po przedstawieniu pojazdu nie użył ich tylko znowu podłożono pod koła kamienie? Takie zachowanie wskazuje na to, że w samochodzie klinów nie było. Zgodnie zaś z opinią biegłego za prawidłowe wyposażenie samochodu ciężarowego w kliny odpowiedzialnym jest pracodawca, natomiast za użycie klinów - kierowca. W sytuacji kiedy klinów nie było powód użył tego co mógł - kamienia. I chociaż biegły wskazał, że takim zachowaniem powód

przyczynił się do wypadku, to nie można uznać, że zachowanie to było wyłączną przyczyną wypadku, zaś zachowaniu powoda nie można przypisać umyślności czy rażącego niedbalstwa. Podkreślić także należy, że biegły wskazał w opinii, że powód podejmując decyzję o regulacji hamulców działał zarówno w interesie swojego bezpieczeństwa, jak również zakładu pracy (zgodnie z zakresem obowiązków). Tym samym nie zaistniały przesłanki z art. 21 powołanej ustawy wyłączające uprawnienia powoda do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, gdyż przepis ten wymaga aby udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa stanowiło wyłączną przyczyną wypadku. A w niniejszej sprawie pracodawca także przyczynił się do wypadku - zarówno nie dopełniając obowiązku prawidłowego przeszkolenia powoda jak i zaniedbując wyposażenie pojazdu w kliny. Skoro powód miał obowiązek podjąć czynności zmierzające do naprawy pojazdu, a nie miał do dyspozycji klinów podjętych przez powoda czynności nie można uznać za naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Tym samym powodowi przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu (...)

Wysokości stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ustala się według załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy w zakresie ustalenia uszczerbku na zdrowiu wymagało wiadomości specjalnych, jakimi Sąd nie dysponował i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego. Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na opinii biegłych sądowych z dziedziny chirurgii ogólnej i neurologii. Jak wynika z opinii biegłych - wypadek przy pracy skutkuje u powoda trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%.

Zdaniem Sądu brak jest podstaw do negowania powyżej przedstawionych stanowisk biegłych sądowych. Tym bardziej, że wydane opinie: biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i neurologii (opinia główna oraz opinie uzupełniające), zawierają pełne i jasne uzasadnienia, uwzględniające odpowiednio przyczyny wypadku, a także doznane u powoda urazy. Biegły sądowy obowiązany jest orzekać zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Dlatego sporządzonym przez biegłego opiniom nie można odmówić rzetelności i fachowości. Podkreślić należy, że Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, które posiada biegły. Zgodnie zaś z utrwalonym w tej mierze poglądem Sądu Najwyższego - opinie biegłych lekarzy mogą być oceniane przez Sąd wyłącznie przez pryzmat ich zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, to wystarczające dla uznania bądź nie uznania opinii biegłego za przekonywującą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, sygn. akt II CK 572/04). Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233§1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przymiotów kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Sąd nie oparł swoich rozważań na opinii biegłego D. R., gdyż jest to biegły z zakresu techniki samochodowej i rozliczania kosztorysów naprawczych, nie zaś z zakresu BHP.

Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając wysokość kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy lub choroby zawodowej, o których mowa w art. 12 i art. 14 ust. 1-4 Ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym w okresie od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia 31 marca 2019 roku, tj. 854 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, na podstawie art. 477¹⁴§2 kpc orzeczono o zmianie zaskarżonej decyzji, jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 kpc, według którego strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te składał się koszt wynagrodzenia zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł (§9 ust. 2

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z dnia 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) za dwie instancje oraz kwota 30 zł opłaty od apelacji. Dlatego też w punkcie II wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 390 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.